

POSTANOWIENIE

Dnia 17 marca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie z zażalenia **R. K.**

na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w M.

z dnia 17 czerwca 2020 r. w sprawie PR Ds. (...)

o odmowie wszczęcia śledztwa,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 17 marca 2021 r.

wniosku Sądu Rejonowego w O.

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu

na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

przekazać sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w B..

UZASADNIENIE

Prokurator Prokuratury Rejonowej w M. postanowieniem z dnia 17 czerwca 2020 r. na podstawie art. 305 § 1 i 3 k.p.k. odmówił wszczęcia śledztwa w sprawie „przekroczenia w okresie od 2 stycznia 2019 r. do 18 października 2019 r. w O., uprawnień przez Prokuratorów Prokuratury Rejonowej w O. w związku z prowadzonym postępowaniem o sygn. PR Ds. (...), polegającego na ukrywaniu dokumentów przedkładanych przez R. K., gromadzeniu kserokopii dokumentów i ich włączanie do akt głównych sprawy, nieprzesłuchaniu R. K. i nierozpytaniu wskazywanej przez niego osoby, niewyłączeniu od prowadzenia postępowania prokuratora referenta sprawy oraz niezasadnym zakończeniu postępowania poprzez wydanie postanowienia o odmowie wszczęcia śledztwa i działania w ten

sposób na szkodę interesu R. K., tj. o przest. z art. 231 § 1 k.k. i art. 239 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. – wobec braku ustawowych znamion czynu zabronionego (art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.)”.

Do złożonego przez R. K. zażalenia na to postanowienie nie przychylił się prokurator i przekazał je do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w O. – z wnioskiem o nieuwzględnienie zażalenia. Sędziowie tego Sądu, w tym wyznaczona sędzia referent, na podstawie art. 41 § 1 i art. 42 § 1 k.p.k. złożyli wnioski o wyłączeniu ich od rozpoznania sprawy (zarejestrowanej pod sygn. II Kp (...)), motywując je m.in. tym, że sprawa dotyczy jednej z sędziów Sądu Rejonowego w O., w przeszłości R. K. formułował zarzuty przeciwko sędziom tego Sądu, jak też faktem zawodowej współpracy z prokuratorami Prokuratury Rejonowej w O., w tym z prokuratorem, któremu R. K. zarzucał przekroczenie uprawnień.

Sąd Okręgowy w K., wskazując, że rozpoznał „wystąpienie – na podstawie art. 42 § 4 k.p.k. – pracownika Sekretariatu II Wydziału Karnego Sądu Rejonowego w O. o rozpoznanie wniosków sędziów Sądu Rejonowego w O. o ich wyłączenie od rozpoznania sprawy o sygn. akt II Kp (...)”, postanowieniem z dnia 1 października 2020 r., sygn. akt VI Ko (...), nie uwzględnił „powyższego wystąpienia” i zwrócił sprawę Sądowi Rejonowemu w O. W uzasadnieniu wskazał m.in., że „kodeks postępowania karnego nie przewiduje wyłączenia sędziego *in abstracto*. Rozważanie wyłączenia sędziego w oparciu o art. 40 § 1 lub art. 41 § 1 k.p.k. wchodzi w rachubę jedynie w odniesieniu do konkretnego sędziego wyznaczonego już do udziału w sprawie, a nie sędziego, który jedynie potencjalnie może zostać do sprawy wyznaczony”. Wobec tego jedynie sędzia wyznaczona do rozpoznania zażalenia była uprawniona do złożenia wniosku o jej wyłączenie od udziału w przedmiotowej sprawie, zaś wnioski pozostałych sędziów mają w istocie charakter abstrakcyjny i mogą oni rozpoznać wniosek sędziego referenta, a w konsekwencji w sprawie nie doszło do takiej sytuacji procesowej, aby na skutek wyłączeń poszczególnych sędziów wyznaczanych do udziału w sprawie, nie było możliwości utworzenia składu sądu stosownie do treści art. 42 § 4 k.p.k. Sąd Okręgowy stwierdził też, że „jeżeli wszyscy sędziowie Sądu Rejonowego w O. uważali, że zachodzą wobec nich przesłanki ich wyłączenia od rozpoznania sprawy II Kp (...), to Sąd ten powinien był raczej skorzystać z możliwości, jaką daje art. 37 k.p.k.”,

zwłaszcza że analiza przedmiotowej sprawy wskazuje, iż „wydaje się ona być właśnie klasycznym przykładem dla zastosowania art. 37 k.p.k.”.

Następnie Sąd Rejonowy w O. postanowieniem z dnia 3 grudnia 2020 r., sygn. akt II Kp (...), na podstawie art. 37 k.p.k. zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie przedmiotowej sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, wskazując, że przemawia za tym dobro wymiaru sprawiedliwości. Motywując ten pogląd, Sąd podkreślił, że „badaniu podlegałoby zachowanie Prokuratora Prokuratury Rejonowej w O., z którym sędziowie tut. Sądu współpracują i pozostają w relacjach koleżeńskich”, nadto istotna jest okoliczność, iż „zarzucane ww. prokuratorowi przestępne zachowania miały być podejmowane w toku prowadzenia postępowania o sygn. PR Ds. (...), dotyczącego niedopełnienia obowiązków i przekroczenia uprawnień przez sędziego Sądu Rejonowego w O. III Wydziału Rodzinnego i Nieletnich B. S.”. Wobec tego „rozpoznanie sprawy przez tut. sąd mogłoby wywołać w społecznej świadomości przekonanie, że rozstrzygnięcia sądowe są zależne od relacji zawodowych istniejących między pracownikami wymiaru sprawiedliwości”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek Sądu Rejonowego w O. zasługuje na uwzględnienie.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego niejednokrotnie wskazywano na wyjątkowy charakter przepisu art. 37 k.p.k., jako dopuszczającego możliwość odstąpienia od fundamentalnej zasady rozpoznania sprawy przez sąd właściwy miejscowo. Najczęściej powodem takiego postąpienia jest dążenie do uniknięcia sytuacji, kiedy to w opinii publicznej, także stron występujących w sprawie, może się pojawić wątpliwość co do zdolności obiektywnego jej rozpoznania przez sąd właściwy. Wypada zgodzić się z Sądem Rejonowym w O., że taka sytuacja w sprawie z zażalenia R. K. ma miejsce. W pierwszej kolejności trzeba jednak podkreślić, że nie z powodu współpracy sędziów z danym prokuratorem, czy nawet koleżeńskich z nim relacji. Zapewne nie wszyscy sędziowie Sądu Rejonowego w O. pozostają w żywych relacjach zawodowych z prokuratorami tamtejszej Prokuratury, tym bardziej w relacjach koleżeńskich. Relacje zawodowe sędziów, zwłaszcza orzekających w sprawach karnych, z prokuratorami są rzeczą naturalną i fakt ich istnienia nie powinien być traktowany jako asumpt czy to do wyłączenia sędziego, czy to do

przekazania sprawy innemu sądowi. Inne podejście do tego zagadnienia nakazywałoby uznać, co byłoby absurdalne, że dany sąd nie powinien rozpoznawać spraw, w których oskarżycielami są prokuratorzy miejscowej prokuratury. Z kolei, gdyby sędzia wyznaczony do składu orzekającego pozostawał w relacjach koleżeńskich, zwłaszcza bliskich, z prokuratorem zainteresowanym określonym rozstrzygnięciem sprawy, właściwe byłoby rozważenie przez sędziego wystąpienia o wyłączenie go od udziału w sprawie, a nie postąpienie po myśli art. 37 k.p.k.

Nie sposób jednak pominąć czy zbagatelizować faktu, że niniejsza sprawa chociaż pośrednio, to dotyczy sędziego Sądu Rejonowego w O. Jest o tym mowa w rozpoznawanym wystąpieniu tego Sądu, a szerzej w zaskarżonym przez R. K. postanowieniu prokuratora. Zaznaczono w nim, że Prokuratura Rejonowa w O. prowadziła zainicjowane przez R. K. „postępowanie przygotowawcze sygn. PR Ds. (...) w sprawie niedopełnienia obowiązków i przekroczenia uprawnień (...) przez Sędziego Sądu Rejonowego w O. Wydział III Rodzinny i Nieletnich, w toku prowadzenia postępowań sygn. III Nsm (...) oraz Opm (...), w tym m.in. poprzez orzekanie w oparciu o opinie, w których poświadczono nieprawdę oraz działania tym samym na szkodę publicznego oraz interesu prywatnego R. K.” oraz że „nieprawomocnym postanowieniem dnia 18 października 2019 r. odmówiono wszczęcia śledztwa w sprawie sygn. PR Ds. (...) wobec braku znamion czynu zabronionego”. Z tego wynika, że rozpoznając zażalenie R. K., Sąd Rejonowy w O. wydałby orzeczenie, którego treścią byłaby zainteresowana sędzia tego Sądu, mianowicie rozstrzygające, czy prawidłowo uznano, że czynności prokuratora poprzedzające wydanie postanowienia o odmowie wszczęcia śledztwa w odniesieniu do czynności orzeczniczych sędzi oraz samo wydanie tego postanowienia były zgodne z prawem, w tym nie wyczerpały znamion czynów określonych w art. 231 § 1 k.k. i art. 239 § 1 k.k. W takim razie względ na dobro wymiaru sprawiedliwości rozumiane jako eliminowanie sytuacji, kiedy to w opinii publicznej, także stron występujących w sprawie, może się pojawić wątpliwość co do zdolności obiektywnego jej rozpoznania przez sąd właściwy, przemawia za przekazaniem sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, w tym wypadku nieodległemu Sądowi Rejonowemu w B.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.